

# DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

## WARUNKI PRENUMERATY:

miesięcznie w administr. 9 mk. z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową 10 m. 50 f.

## CENA OGŁOSZEŃ:

za wiersz petitu jednoszpaltowy w tekście i nekrologi 3 mk., za tekstem 2 mk.

## NADESZŁY LOSY

do klasy 5-ej (ostatniej). 1-szy dzień ciągnięcia—29 października r. b. **LOTERJI KLASYCZNEJ NA INWALIDÓW WOJENNYCH** i są do nabycia: w księg. J. Zawadzkiego, w składzie «Zyrardowski» i u subkolektorów.

8

### Polski Teatr Nowoczesny. Operetka polska.

SALA «LUTNIA» S-TO JERSKA № 6.

Dziś, we wtorek 21 października 1919 r.

2 PRZEDSTAWIENIA o godz. 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i 9 w.

1. **SKARB ZA KOMINEM**, operetka w 1 akcie. C. Danielewskiego, muzyka Kochana. Udział przyjmuje całe towarzystwo. Chór—Balet—Nowa wystawa. Tańce tyrolskie w układzie J. Ciesielskiego. Reżyserował S. Szosland.
2. **Dział koncertowy**. Uczestniczą: Kowalska, Borkowska, Sulima-Siłkowska, Szosland, Zonner, Ciesielski. Prezentacja **SULIMA-SULKOWSKA**. Występ humorysty polskiego Józefa Staruszkiewicza.

Kasa czynna jest codziennie II—I i od 4-taj do przedstawienia.

### KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dn. 20 października.

#### FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Na południe od Polocka w rejonie Pyszno—Lepel—Wołoszowicze przeciwnik atakuje energicznie, wprowadzając w dalszym ciągu do walki coraz to nowe siły. Na reszcie frontu, prócz drobnych utarczek patroli, spokój.

Pod Bobrujskiem nieprzyjaciel rozbity przez nas w ciągu dni ostatnich wycofał się na wschód.

#### FRONT WOŁYŃSKI.

Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller, pułkownik.

## TELEGRAMY.

WIEDEŃ 19 b. m. (P. A. T.). — Donoszą z Londynu, że w **Petersburgu wybuchł bunt** przeciwko rządowi bolszewików. Armia północno-zachodnia, która obecnie stoi o czterdzieści wiorst od Petersburga, zdobyła z pociągi pancerne oraz znaczną ilość materiałów wojskowych.

WIEDEŃ 19 b. m. (P. A. T.). — Senat amerykański przyjął poprawkę **traktatu pokojowego** w sprawie Szang-Tungu.

BERLIN 19 b. m. (P. A. T.). — Z Helsingforsu donoszą, iż prasa estońska zamieszcza wiadomość, że **rząd Estonii** otrzymał od konsorcjum banków angielskich pożyczkę w wysokości 10,000,000 funtów sterlingów.

BERLIN 19 b. m. (P. A. T.). — Wobec **burzliwych manifestacji** jakie w ostatnich dniach miały miejsce przed ratuszem i magistratem, władze miejskie zwróciły się do władz wojskowych o pomoc w utrzymaniu porządku.

BERLIN 19 b. m. (P. A. T.). — Prasa niemiecka donosi, iż Rada Najwyższa ustaliła już tekst noty, zawiadamiającej rząd niemiecki o **niezależności** przez Ententę sprzedanych **niemieckich okrętów** handlowych holenderskiemu towarzystwu żeglugi. Transakcji tej dokonano podczas wojny, obecnie zaś stwierdzono, że okręty te stoją jeszcze w portach niemieckich.

BERLIN 19 b. m. (P. A. T.). — Z Wiednia donoszą, że rząd przedłożył zgromadzeniu narodowemu do zatwierdzenia ustawę, upoważniającą do zastawu **sprzedaży i wywozu dzieł sztuki**, będących własnością państwa, a to celem zyskania środków na zakup artykułów spożywczych.

BERLIN 19 b. m. (P. A. T.). — «Nieuwe Rotterdamse Courant» podaje za bolszewicką **Prawdę**, że **atak Denikina** zachwiał poważnie stanowiskiem rządu bolszewików. W urzędowych kołach rosyjskich liczą się z tem, że zwycięstwa Denikina spowodują wrzenie w republice bolszewickiej.

BERLIN 19 b. m. (P. A. T.). — Renter donosi z Rzymu, iż Titttoni przedłoży konferencji pokojowej projekt utworzenia pod opieką Ligi Narodów **niezależnego państwa Rjecki**, mającego stanowić państwo buforowe pomiędzy Włochami a Jugosławją. Rada narodowa w Rjece projekt powyższy akceptowała.

BERLIN 19 b. m. (P. A. T.). — Pisma berlińskie donoszą, że z Nowego Jorku wyjechał już oddział złożony z 5,000 żołnierzy, który wyładuje w Brest, aby zastąpić amerykańskie wojska okupacyjne mające być wysłanymi na **Górny Śląsk**.

WARSZAWA 19 b. m. (PAT). — Do Naczelnika Państwa, podczas pobytu Jego w Wilnie przybyła **delegacja rządu litewskiego** z prośbą o pomoc przeciwko atakom niemieckim i rosyjskim na Rygę. Polska Rada Ludowa ziemi Inflanckiej złożyła Naczelnikowi Państwa memoriał, popierający powyższą prośbę rządu litewskiego.

WARSZAWA 19 b. m. (PAT). — Do Warszawy przybył minister Ukrainy Naddnieprzańskiej Henryk Jędrzej Lewicki, aby uzyskać **przedłużenie zawieszenia broni** lub zawarcie trwałego rozejmu.

KRAKÓW 19 b. m. (P. A. T.). — **Na Słowaczynie** szerszy się ruch powstańczy przeciw rządowi czesko-słowackiemu.

PARYŻ 19 b. m. (P. A. T.). — Komisja zawieszenia broni przesała rządowi niemieckiemu notę wzywającą do **pełnego zablokowania Rosji** i przetrwania wszelkiej komunikacji z bolszewikami.

WILNO 20 b. m. (P. A. T.). — Dowództwo drugiego zachodniego **rosyjskiego korpusu** ochotniczego ogłosiło w **Szwaliach** odezwę, zapowiadając objęcie terytorjów opuszczonych przez wojska niemieckie oraz dalszą walkę z bolszewizmem. W

odezwach wzywa ludność do zachowania spokoju i porządku.

WILNO 20 b. m. (P. A. T.). — **Armia niemiecko-rosyjska na Litwie** rozpoczęła intensywną akcję werbunkową.

WILNO 20 b. m. (P. A. T.). — Pisma moskiewskie donoszą, że rząd sowiecki zgadza się na **wymianę zakładników polaków** wywiezionych z gubernji Wileńskiej i Mińskiej.

CARSKIE SIOŁO 20 b. m. (PAT). — **W armji bolszewickiej - panika**. Odbywa się zbiorowe przechodzenie do białej gwardji. Przymuszają, że Denikin za miesiąc zajmie Moskwę.

BERLIN 20 b. m. (P. A. T.). — Z Waszyngtonu donoszą, iż wobec **chOROBY Wilsona**, kierownictwo polityki zagranicznej obejmie Lansing.

NAUEN 20 b. m. (P. A. T.). — Z Helsingforsu donoszą, iż **flota angielska** wpływała do **Kronsztaadu**.

NAUEN 20 b. m. (P. A. T.). — Do **Petersburga** wysłano delegację Judenicza z propozycją **podania miasta**.

WIEDEŃ 20 b. m. (P. A. T.). — Z Amsterdamu donoszą o **zajęciu Piotrogradu** przez **Judenicza**.

CIESZYN 20 b. m. (P. A. T.). — Z Koszyc donoszą o **huncle 2 pułków** czeskich, złożonych ze **Słowaków**.

LONDYN 18 b. m. (Renter). — **Denikin zdobył Orzeł**, przyczem zabrał kilka tysięcy jeńców. Tem samym otworzył sobie drogę do Tuły. Armia czerwona cofa się na całej linii syberyjskiej przed Kołczakiem. Jeżeli obecny nacisk wojskowy potrwa w dalszym ciągu, należy się spodziewać zupełnego upadku siły wojskowej bolszewickiej.

KRAKÓW (Tel. wł.) Nadzła tu radiotelegraficzna wiadomość, że **bolszewicy zajęli ponownie Kijów**. Potwierdzenia tej wiadomości skądinąd brak.

PRAGA (Tel. wł.) Według doniesienia «Times'a», **czerwona armia** we wschodnim **Turkistanie** została **połknięta** na głowę i poddała się w całości wojskom antybolszewickim. Do niewoli dostało się 35 tys. czerwonoogwardzistów.

### Z ostatniej chwili.

WARSZAWA. Prezydent Rady Ministrów Paderewski podczas pobytu w Paryżu i Londynie dzięki energicznemu zabiegom wyjednał odsiecz zimową dla wojska polskiego. Rząd Francuski odstępuje kołuchy, ciepłą bieliznę, oraz buty kauczukowe, rząd angielski — znaczną ilość mundurów i ciepłych płaszczów.

WILNO. Wedle ostatnich wiadomości, otrzymanych ze źródeł litewskich dowiadujemy się, że wojska litewskie trwają w bohaterskiej obronie Rygi, że udało im się wyprzeć

Niemców z Dzwinnonjścia i że wojska ich pod osłoną [baterji statków wojennych] robią dalsze postępy na lewym brzegu Dzwiny.

PARYŻ. Foch przedłożył Radzie Najwyższej projekt planu wysłania trzech grup wojsk okupacyjnych do Gdańska, Śląska Górnego i Cieszyńskiego. Bierze udział również i bataljon marynarzy z Brest. Dowódcami oddziałów są amerykańscy oficerowie. Wojska niemieckie w ściśle określonych terminach opróżnią plebiscytowe terytorja bezpośrednio zaś potem wkroczą tam natychmiast wojska Ententy. Polk (?) zawiadomił konferencję pokojową, że wojsko amerykańskie gotowe jest już do spełnienia tej czynności. Koła dyplomatyczne uważają ten współdziałanie wojsk amerykańskich, jako zapowiedź ratyfikacji pokoju przez Stany Zjednoczone.

RYGA. Prezydent Ministrów Ulmanis donosi: Po zwycięskich walkach zdobyliśmy w środę po południu twierdzę Dzwinnonjście i zajęliśmy Jakobstadt.

PARYŻ. Renter donosi: Judenicz odstąpił Łotyszom wielką ilość artylerji. Niektóre działy Rygi ucierpiały bardzo przez ostrzeliwanie artylerji nieprzyjacielskiej.

HELSINGFORS Ulmanis wysłał do Warszawy delegację, która ma przeprowadzić rokowania o pomoc wojsk polskich dla Łotwy.

### Przed otwarciem Rady miejskiej.

Jutro więc po raz pierwszy zbiera się nowoobrana Rada miejska, by wsiąść w swe ręce całokształt gospodarki miejskiej.

Jaki spadek po dotychczasowym Zarządzie miejskim otrzyma Rada, w jakim stanie znajdują się interesy miasta — o tem dziś zawczasie decydować, okaże się to później dopiero, po dokładnem sprawdzeniu wszystkich gałęzi, przez nowych gospodarzów.

Dalecy jesteśmy od jakiegokolwiek niechęci lub uprzedzenia do ustępującego Zarządu, przeciwnie, pamiętając musimy, że otrzymał on swe brzemie w niezmiernie trudnych warunkach, po rabunkowej gospodarce niemieckiej, po anarchji bolszewickiej, jest więc rzeczą i naturalną i prawdopodobną, że przekazuje sprawę swym następcom w niezbyt świetnym stanie. Tutaj podkreślić godzi się jedną jeszcze, dla gospodarki miejskiej bardzo niekorzystną okoliczność: oto wybory do nowej Rady, jak wiadomo dokonane zostały 7 września, miasto odjął więc bez mała półtora miesiąca, zanim ta Rada wezwana została do objęcia stanowiska, przynależnego jej z woli ogółu mieszkańców naszego miasta.

Rzecz jasna, że w tym czasie ustępujący Zarząd nie miał ani ochoty ani nawet prawa moralnego rozpocząć nowe jakie, na dalszą metę przedsiębiorstwa, które ostatecznie

całym ciężarem swym spadłyby na następców. Z konieczności działalność swą ograniczać musiał do załatwiania spraw bieżących, przeważnie formalnych. Jak niemiernie szkodliwą dla miasta musiała być w obecnych czasach taka tymczasowa gospodarka z dnia na dzień, o tem dowodnie świadczy chociażby sprawa opału. Miasto nasze, otoczone olbrzymimi lasami, po części państwowymi, posiadające doskonałą spławną rzekę, zostało na zimę bez opału, którego cena dochodzi do fantastycznych wprost wysokości. Przed miesiącem jeszcze, aż z trudem, dałoby się temu po części przynajmniej zaradzić.

Dziś czas jest spóźniony.

Czyja tu wina? Powiedzmy bez ogródki: tych wrogich żywiołów, które niezasadzonymi protestami starały się odwiec chwilę dzisiejszą, chwilą objęcia gosposarki miejskiej przez prawowitych miastętego przedstawicieli — no i tej garstki demagogicznej, której podobne machinacje były widocznie na ręce.

Jasną jest rzeczą w jakim celu wszystko to się robiło: by wywołać niedostatek wszystkiego w mieście, a winę za to wobec masy ludności złożyć na nową Radę.

Dla własnej obrony wobec szerokiej mas, niezadowolonych sobie przecie sprawy z tajników gospodarki miejskiej, powinna nowa Rada jasno i bez najmniejszego utajania przedstawić stan rzeczy w jakim otrzymuje sprawy, aby ewentualne winy i opuszczenia poprzedników nie spadły na nią ciężarem odpowiedzialności.

Od nowych radnych mamy prawo żądać, aby zrobili wszystko co w siłach ludzkich, dla naprawy gospodarki miejskiej — a o d o w s p o d z i e w a ć się od nich nie możemy, nie możemy żądać, aby w ciągu kilku dni dokonali tego, na co potrzeba będzie być może miesięcy a nawet lat. W każdym bądź razie obowiązkiem ich jest niezwłocznie przystąpić do pracy, a to w dwóch przedewszystkiem kierunkach: zaopatrzenie miasta w opał i materiały spożywcze (uruchomienie piekarni miejskich ze wszechmiar pożądaną) oraz uzdrowotnienia gospodarki pieniężnej. Tutaj zaprowadzenie daleko idącej oszczędności i ukroczenie wszelkiej rozrzutności groszem publicznym pierwszym jest nakazem, w imię tych zasad jakie wprowadza dziś w czyn minister finansów p. Biłski.

Obok zadań ścisłe gospodarczych Rada miejska musi też odegrać wybitną rolę polityczną.

Tutaj spotkamy się niezawodnie z zarzutem tych żywiołów, którym zdecydowana i wyraźna fizjonomia polityczna naszej Rady, wybranej pod hasłem jedności z Polską może nie dogadzać: czy Rada miejska ma prawo zajmować się polityką?

Odpowiadamy na to: akoro każdy pełnoletni obywatel tego kraju, bez różnicy płci, o ile tylko za jakieś większe przestępstwo nie jest pozbawiony praw stanu — ma prawo, a nawet moralny obowiązek stanąć o losach i przyszłości swej ojczyzny, biorąc np. udział w wyborach, plebiscytach i t. pod., dla czego tego prawa pozbawiona ma być Rada miejska?

Co prawda, jak we wszystkim, tak i w tym wypadku pożądaną jest podział pracy. Skoro więc będziemy mieli przedstawicieli naszych w Sejmie warszawskim — Rady miejskie będą mogły ograniczyć zakres swej pracy do spraw ściśle miejscowych. Dopóki jednak posłowie nasi nie zasiadają w Sejmie, Rada, jako przedstawicielstwo, które wyszło z powszechnych wyborów, nie tylko ma prawo, lecz obowiązek reprezentować miasto nasze w sprawach politycznych. Jest to tembardziej konieczne, iż sprawy polityczne łączą się w naszych warunkach nierozdzielnie z gospodarczymi. Weźmy dla przykładu tak pierwszorzędą w budźcie miejskiej pozycję jak np. oświatowa. Zgoła inaczej przedstawiają się wydatki na szkolnictwo polskie jeżeli mamy pewność, iż należeć będziemy do wspólnej naszej polskiej ojczyzny, która nie da

zmarlać naszej pracy — inaczej jeżeli byśmy należeli do Rosji lub jakiegoś państwa litewskiego. To samo dotyczy przemysłu: dla większości przedsiębiorców przynależność do Polski jest warunkiem, pod jakim gotowi byłiby uruchomić swe fabryki i warsztaty. Nie mając tej pewności, zagrożeni bolszewizmem, lub mało od siebie różniącymi się rządami litewskimi, nie chcą ani grosza wydać na ten cel.

W zupełnem zrozumieniu olbrzymiej dotychczas, jaką ma dla nas sprawa przyszłej przynależności politycznej Wilna, ogół wyborców naszych przystąpił do wyborów pod hasłem bezwarunkowej łączności Wilna z Polską, żądając od kandydatów swych podpisania odpowiedniej deklaracji. Rada miejska nie jest oczywiście w stanie własną siłą przeprowadzić połączenie miasta naszego z naszą polską ojczyzną, obowiązkiem jej jest atoli wyrazić głośnie i niedwóznaczenie życzenia swych wyborców wobec Sejmu i rządu polskiego, zarówno jak wobec Rady Najwyższej, wykreślającej obecnie przyszłe granice państw europejskich.

Obowiązek ten spada w pierwszym rzędzie na większość (34) radnych z listy narodowej (№ 1). Po ztem mamy jak wiadomo jednego radnego z listy tak zwanej „demokratycznej“ (№ 2) oraz dwóch socjalistów.

Dziś jutrzejszy okaże, czy u tych panów poczucie odpowiedzialności wobec sprawy narodowej górnie nad demagogją stronnictwa, czy gotowi są iść z narodem, dzieląc dobrą jego i złą dolę, czy też dobrowolnie stawiają siebie poza jego nawias. W każdym bądź razie powinni pamiętać, że i naród potrafi wykluczyć tych, którzy w chwili decydującej do jego się nie przysuwali.

Po za 34 Radnymi Polakami mamy grupę żydowską, składającą się z 14 posłów. Ciekawe jest w każdym bądź razie stanowisko jakie zajmują żydzi w kwestji deklaracji co do przynależności Wilna. Nie miejsce tu rozstrząsać, czy żydzi stanowią tylko grupę wyznaniową, czy też narodowość. Jeżeli nawet przypuścimy to ostatnie, to w każdym bądź razie stwierdzić trzeba, iż żydzi swej państwowości nie posiadają, a gdyby ją nawet mieli gdzieś w Palestynie, to przeciw Wilna do niej nie przylączą ani też nie założą tu nowej jakiejś Palestyny.

Ponieważ zaś miasto nasze podległe musi być przecie jakimś państwu i rządowi, powstaje pytanie: czy żydzi chcą należeć do Polski, czy też do Rosji lub jakiejś niezależnej Litwy, w której istnienie, jako ludzie praktyczni zresztą oni sami najmniej zdają się wierzyć.

Dania jutrzejszego ludność żydowska naszego miasta ustami swych przedstawicieli musi dać odpowiedź wyszczególniając: czy (mimo wszelkich nieporozumień, które przecie z czasem dadzą się wygładzić) nasadziło uszanowanie państwowości Polską na naszym gruncie i pragnie być pod rządami polskimi, czy też zasadniczo Polsce jest wrogi i pragnie oderwania Wilna od jego polskiej macierzy? J. O.

## Uroczystości Krakowskie.

Polska ag. tel. komunikuje z Krakowa dnia 20 b. m. co następuje. W sobotę rano przybyli z Poznania prymas Dalbor, generał Dowbor-Muśnicki, powitani przez generała Hallera i generalicję. Następnie przybyły delegacje różnych miast oraz przedstawiciele wyższego duchowieństwa. O godzinie 9 ej rano przybył Naczelnik Państwa powitany na dworcu przez Gen. Hallera i entuzjastycznie przyjęty przez tłumy publiczności. W pobliżu Barbakanu powitał Naczelnika Państwa prezydent miasta Fedorowicz, poczem Naczelnik udał się na Wawel, gdzie powitał Go przemówieniem biskup Sapieha a pobłogosławił krzyżem prymas Dalbor. Następnie Naczelnik Państwa zwiedził groby królewskie a na sarkofagu Kościuszki złożył wieniec z napisem «Tadeuszowi Kościuszce — Józef Piłsudski».

Z Wawelu udał się orszak na Rynek. Po drodze młodzież szkolna zgromadziła Naczelnikowi owację. Pod Sukiennicami ustawiono ołtarz polewy. Mszę odprawił biskup polowy ks. All. Kazanle wygłosił ks. Antosz. Po nabożeństwie Naczelnik Państwa, wraz z generałami Henrisem, Hallerem, i Dowbor-Muśnickim udał się na podjeżdżając obok kamienia Kościuszki. Tu przed Naczelnikiem Państwa nastąpiła defilada wojskowa oraz pochód młodzieży szkół średnich, skantów, i delegacji okręgów plebiscytowych. O godzinie 2-ej Naczelnik obecny był na śniadaniu w kasynie oficerskiej, gdzie na cześć Naczelnika przemawiali generałowie Haller, Symon i Dowbor-Muśnicki, dowódca okręgu Grudzińskiego oraz delegat Mazurów. O godzinie 4-ej Naczelnik udał się do teatru im. Słowackiego, owa- cyjnie powitany przez publiczność. Przemówienie wygłosił dyrektor Traciński. Zebrani wnieśli trzykrotnie okrzyk na cześć Naczelnika. Następnie Naczelnik udał się do teatru Powszechnego, gdzie również był przedmiotem gorącej owacji ze strony publiczności. O godzinie 7-ej wieczorem Naczelnik był obecny na obiedzie w sali Grand Hotelu. Toast na cześć Naczelnika wygłosił prezydent Fedorowicz. Naczelnik odpowiedział krótkim przemówieniem. O godzinie 9 ej wieczorem Naczelnik uszczęśliwił w rancie w Sukiennicach.

KRAKÓW 20 b. m. (P. A. T.) —

Na ostatnim święcie Zjednoczenia Wojsk Polskich w Krakowie Naczelnik Państwa wygłosił następujące przemówienie w Kasynie oficerskiej przeznaczone dla oficerów Legionu: «Kochani Koledzy, w dzień święta legionowego pragnę być z wami. Pragnę parę słów powiedzieć o tem co myślą o legionach. Legiony mają dwie strony życia: jedna, to ich idea — to idea dla Ojczyzny, druga zaś — to własne ich wewnętrzne życie. Bowiem legiony były nie tylko wielką ideją i ofiarą, ale także pięknem i bujnym życiem. Był to niejako pocałunek żonierza dla srogi kochańki jaką jest wojna. Legioniści w wojnie kochali się, w burzy wojennej znajdowali odbicie swoich dusz burzliwych. Tem są legiony w historii naszej wojskowości. Legioniści to nie tylko żołnierze, co w ciężkiej doli wzdychali do domu, dom ich bowiem był tam, gdzie grzmiały bitewne burze. Na tem polega piękno legionów. Csemu przypisać mają serdeczną wesołość, w której miesiła się potęga legionów? Urodziła się ona w naszej własnej młodości, z dążenia do niepodległości, była protestem przeciw niewierze, przeciw poddaniu się losom. Dziś pierwszy akt życia skończony. Legiony przeszły do historii, legiony jako takie umarły, ale ma już bowiem różnic. Wszyscy jesteście równi sobie. Niechże legioniści wiażą do Polskiego Wojska to, na czem polegało ich piękno: dusza wojny, przywiązanie do rzemiosła żołnierskiego, szczerą wesołość i poczucie słobowe w stosunku do wojska, które to poczucie odpowiada charakterowi narodowemu».

Po mowie tej przyjętej z niesłychanym entuzjazmem, legioniści wnieśli na rękach Piłsudskiego, udającego się na wieczerę do Grand Hotelu. Również na rękach wyniesieni zostali przez legionistów gen. Haller i biskup legjonów Banduraki. Następnie odbyła się wieczerka u Franciszkanów, wydana przez miasto na cześć delegacji okręgów plebiscytowych: Szląska, Spiza i Orawy. Delegaci w gorących słowach zapewniali o przywiązaniu do Polski kresów zachodnich i południowych. Odpowiedział im Naczelnik Państwa w podniosłych słowach wywołując ich do wytrwania. Wieczerę zakończył wspólny raut w Sukiennicach, na którym obecne były delegacje robotników, włościan, mieszczaństwa i ziemianstwa.

W mieście entuzjazm niesłychany.

## Strajk rolny w Królestwie.

O przebiegu strajku rolnego dowiadujemy się z prasy warszawskiej co następuje:

Wiadomości, nadchodzące z prowincji, stwierdzają, że strajk rolny ogarnął tylko część majątków. Większość służby dworskiej nie kwapi się do ewalki o poprawę bytu głodowego, bo po estatach umowach zbiorowych dzieje im się wcale nieźle. Strajk wybuchł tam, gdzie to okazało pod terrorem agitatorzy socjalistyczni i komuniści ze związku robotników rolnych. Ci, którzy nawet strajkują, sami przyszuja się, że nie wiedzą o co strajkują, a porucili pracę, bo im tak nakazali «delegaci».

Środki przewidziane przez rząd przeciw agitatorom terrorystom ograniczyły ich działalność i ekscyty ze strony szumowia pośród strajkujących. Można sobie jednak wyobrazić, co by się działo pod tym względem, gdyby strajk udał się w całej pełni.

Zaczynają to rozumieć nawet i pesymowcy, że w razie zdobycia władzy przez komunistów i oni poszliby na gałąź. PPS, która dotychczas zasła- niła swą «firmą» komunistów ze związku robotników rolnych z komisarzem bolszewickim J. Kwapińskim na ciele, dzisiaj przekołała się już, że komuniści bardzo prędko wezmą komendę strajku w swoje ręce, nie oglądając się na «oplekunów».

«Robotnik» wczorajszy donosi, że wydział wykonawczy komisji centralnej komunistycznej związków zawodowych uchwalił poprzeć strajk rolny strajkiem powszechnym, który wyznaczono na jutro.

Proklamowanie powszechnego strajku politycznego przez związki zawodowe jest — jak przysnał sam «Robotnik» — czem niesłychanym w ruchu zawodowym, nową metodą dezorganizacji wywodzoną przez komunistów, którzy ze związków zawodowych chcą zrobić swoje zarządzenie. «Robotnik» wysyła swoich zwolenników, aby do strajku tego nie przystępowali.

Łęcyska. Strajk ogarnął 16 majątków. W Peławicach i Maiszkach przebieg strajku był ostry. W 5 majątkach sprawa już załatwiona. 17 delegatów aresztowano. Główny delegat Florczak pod kluczem. Władze występują stanowczo z dobrym rezultatem. Według depeszy otrzymanej wczoraj wieczorem strajk ustał.

W grójeckim i błońskim strajk ustaje. W wielu folwarkach rozpoczęto pracę.

W Wólcy agitatorzy rozbroili i pobili żandarmów, dilerzawcę, p. Baranowskiego chcieli bić i zapowiedzieli, że go zabiją za sprawowanie policji. P. Baranowski uciekł w nocy do Natolin, a stamtąd do Warszawy w obawie o życie.

W Bielawie agitatorzy wywołali strajk w ście; służba oświadczyła, że nie ma żadnych pretensji do właściciela majątku, oraz, że strajkuje na skutek nakazu. Od czwartku służba chciała wrócić do roboty, ale agitator z Obór zatrzymał robotę i zażądał, aby właściciel majątku pojechał z nim do Warszawy i podpisał jakieś zobowiązanie.

Z Krasnegostawa donoszą, że miejscowy starosta przed wybuchem strajku wsiął urlop i nie zostawił swemu zastępcy żadnych instrukcji na wypadek strajku.

W folwarku Czerniakowie wczoraj zakończyło się bezrobocie pracowników rolnych. Przebieg strajku był spokojny.

Strajk w powiecie łowickim prawie zlikwidowany. Robotnicy folwarczni przystąpili do pracy bez użycia pomocy wojska. Ścisli agitatorów osadzono w więzieniu.

W powiecie kutawskim strajk robotników trwa w większości folwarków od 16 go bm. Aresztowano kilkunastu agitatorów. Wczoraj w kilku folwarkach przystąpiono do pracy.

## P. Z. Z. — przeciw strajkowi.

Na zebraniu Rady okręgowej Polskich związków zawodowych uchwalono następującą rezolucję:

Strajk robotników rolnych strasliwym cieniem odbija się na ludności miejskiej, gdyż ziemniaki nie są wykopane i zasiewy pól nie dokonane.

Wobec powyższego nadzwyczajne posiedzenie Rady okręgowej Polskich związków zawodowych zwraca się do robotników rolnych o natychmiastowe przerwanie strajku.

Gdyby strajk nie został przerwany Rada okręgowa P.Z.Z. zwraca się do rządu, aby poczynił energiczne kroki celem wykopania ziemniaków i obsiania pól.

Poparcie strajku robotników rolnych — strajkiem powszechnym spowoduje anarchję i zamęt, przeto Rada okręgowa P.Z.Z. zabrania członkom Pol. Z. Zaw. opuszczania warsztatów a cały ogół uczciwych robotników wzywa by jak jednem mąk oparli się wszelkim próbom porzucenia pracy.

Rada okręgowa P.Z.Z. potępia działalność rządu, który dawniej i obecnie toleruje i ułatwia nawet w urzędach państwowych występującą agitację bolszewicką na różnych terenach niestawiając im żadnych przeszkód.

### W przededniu zakończenia strajku.

W piątek wieczorem odbyła się między ministrem spraw wewnętrznych, p. Wojciechowskim, a posłami socjalistycznymi, pp. Moraczewskim i Ziemięckim, narada w sprawie załagodzenia strajku rolnego. Na naradzie tej uznano możliwość dalszej rozmowy...

Toczyła się ona pewnie wczoraj dn. 17 b. m. w południe przy udziale ministra spraw wewnętrznych, Wojciechowskiego, oraz posłów Moraczewskiego i Milinowskiego.

Wynikiem tej narady ma być podobno odwołanie dziś lub jutro strajku rolnego.

### Biskup wojsk polskich ks. dr. St. Gall do Narodu Polskiego.

Z woli Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski wezwany do sprawowania urzędu Biskupa w Wojsku Polskiem objąłem pasterzowanie duchowne, a zarazem troskę o dobro bohaterkiego żołnierza polskiego.

Gdyby ze snu zbudzone rycerstwo stanęła Armja Polska do wielkiego i świętego dzieła obrony Ojczyzny i utrwalenia Wolności dla swej drogiej Ziemi. — W olbrzymim wysiłku, w strasznych zmaganiach się z wrogiem, — który dokoła opasał stalowym pierścieniem bagaetów nasz kraj męczeński, — niesie ten żołnierz polski na dalekie granice Rzeczypospolitej wolność uciśnionym ludom i sławę zwycięskiego oręża polskiego.

Światłe czyny i zwycięstwa młodej armji polskiej budzą podziw całego świata i postrach wrogów.

Ale zadanie żołnierza nie jest skończone: musi on na placówkach, sdo-bytych krwią swoją ofiarą trwać jeszcze w pogotowiu, bo tylko pod osłoną Jego pierśi odbywać się może wielka Odbudowa Ojczyzny, bo tylko za tą niedobytą warownią pierśi żołnierskich bezpieczeństwo i ład w kraju jest możliwy.

Za te wielkie czyny, za te bohaterkie wysiłki należy się polskiemu żołnierzowi od jego narodu wdzięczność, miłość i pamięć o nim, ale pamięć ofiarą.

Zbliża się zima jesienią i chłody zimowe. Czas to ciężki dla wszystkich, ale stokrój cięższy dla żołnierza, który w polu stoi — zdala od ciepłej chaty rodzinnej, w obliczu przewrotnego i barbarzyńskiego wroga, — na wyniszczonych i wygłodzonych wojną kreskach polskich.

Naczelne Dowództwo Armji boryka się z trudnościami, zaopatrując naszego żołnierza, ale Państwo nieogospodarowane wszystkiemu poddać nie może. — Przeto Naród cały musi podjąć troskę o swego żołnierza.

Jako wlec Pasterz tych szarych zastępów żołnierskich wraz z całym duchowianstwem wojskowym, które dzieli wspólny los w żołnierskich sze-

regach, zwracam się do wszystkich szlachetnych serc w całym Narodzie Polskim kołając o pomoc i opiekę dla żołnierza Polskiego.

Niech każdy pośpieszy z czem może dla tych, co ofiarą służbę krwi miosą dla Ojczyzny, bo to synowie i bracia nasi, — wszyscy nam drodzy. Wtedy tylko będziemy mogli powiedzieć do tego brata naszego i szlachetnego obrońcy: trwaj jako dobry żołnierz Chrystusowa bo Ojczyzna jest z Tobą!

Niech Matka Najświętsza, królowica Narodowi Polskiemu na Jasnej Górze i jaśniejąca w Ostrej-Bramie, zastąpi żołnierzowi polskiemu własną matkę, którą on w kraju zostawił, kiedy szedł na dalekie kresy za głosem obowiązku.

Wszelkie ofiary nadajcie prosimy do Ministerjum Wojny Kurji Biskupiej polowej — Krakowskie - Przedmieście № 11.

Z góry serdeczne dzięki składam za każdy dar, bodaj najdrobiazki, który świadczył będzie, że społeczeństwo nasze współczuje losowi polskiego żołnierza i z głębi serca udziela mu pasterskiego błogosławieństwa.

† Stanisław.

Dan w Warszawie  
W Uroczystość Zjednoczenia  
Wojsk Polskich  
19 października 1919 r.

### Sprawy polskie.

#### Polska uznała Estonję.

Telegram wice-ministra Skrzyńskiego w sprawie uznania przez Polskę konstytuancy estońskiej brzmi jak następuje:

Do Pana Poska, Min. spr. zagranicznych republiki estońskiej.

Panie Ministrze! W odpowiedzi na list, adresowany do delegacji polskiej przy konferencji pokojowej, mam zaszczyt zakomunikować, że rząd polski gotów jest uznać konstytuancy estońską, jak również rząd, wybrany przez nią, za czynnik niezależny w zasadzie, do chwili, w której konferencja pokojowa wręczy Estonji statut, odpowiadający życzeniom narodu estońskiego.

Rząd polski ma nadzieję, że wspólne interesy obu krajów, jak i obopólne sympatje utwierdzą w najbliższej przyszłości między Estonją a Polską więzy przyjaźni i zgodnego współdziałania.

Z tego względu rząd polski radby przyjąć w Warszawie przedstawiciela Estonji i jednocześnie uprasza o przychylnie przyjęcie specjalnej misji polskiej, która pod przewodnictwem p. Bouffała udaje się do Rewla w celu uwiązania stosunków z Estonją.

Korsystem z okazji, by przesłać Panu, Panie Ministrze, wyrazy głębokiego szacunku.

#### Z rokowań polsko-niemieckich.

O przebiegu rokowań polsko-niemieckich w Berlinie dowiadujemy się, że w komisji gospodarczej zawarto umowę, na mocy której od poniedziałku przyszedłoby ma codziennie, aż do 1 kwietnia przychodzić 250 wagonów węgla górnośląskiego. Zapas ten obliczony jest na potrzeby tej części Księstwa Poznańskiego, która znajduje się w posiadaniu polskiem i ma w stosunku do przechodzenia dalszych siem w ręce Polaków być odpowiednio powiększony. Oprócz tego ma być do 1 stycznia dostarczonych 50 tys. ton węgla, który głównie przeznaczony jest dla Galicji.

Polaka wzamian za to dostarczą kartofli i mąki.

W komisji administracyjno-urzędniczej zgodzono się co do ogólnych zasad prowizorium aż do 31 grudnia. Rząd niemiecki zobowiązał się poczynać wszelkie kroki, ażeby urzędnicy niemieccy na odstąpionych terytoriach w ramach państwowości polskiej pełnili nadal swoje funkcje. Wykluczono z naczelni prezesi, prezesi regimencji, landraci i poszczególni inni urzędnicy, wskazani przez rząd polski. Umowa jeszcze nie jest podpisana, ponieważ pracuje się jeszcze nad ustalaniem jej redakcji. Ostateczny jednak przebieg

pertraktacji rokuje nadzieję, że zawarcie umowy nastąpi w tych dniach.

Chodzi tu oczywiście głównie o ziemie leżące jeszcze poza linją demarkacyjną, gdzie polskiej administracji nie można było przeprowadzić.

Równocześnie toczą się rokowania o przejście na podstawie osobnych umów pewnej, nielicznej części urzędników niemieckich na stanowiska takie, do których niema i w najbliższym czasie nie będzie sił polskich.

#### Za dusze ofiar mordu Litewskiego.

Pod powyższym tytułem pisze «Gazeta Poranna»:

W poniedziałek dnia 20-go b. m. w kościele św. Krzyża w Warszawie odbędzie się nabożeństwo żałobne dla uczczenia pamięci zamordowanych przez Litwinów powstańców polskich, którzy brojąc od barbarzyńskiego najazdu polskie miasteczko Sejny, legli męczeńską śmiercią dnia 25-go sierpnia 1919

S. i s. Wacława Zawadzkiego, kaprała 1 ej brygady, oficera P. O. W., dowódcy oddziałów powstańczych. Sekcyjnych: Stefana Chełmińskiego, ucnia 8-ej klasy gimn. szwalskiego; Ireneusza Rukata, ucnia 4-ej klasy tegoż gimnaz. Szeregownicy: Albowicza, mieszczanina, zakopanego żywcem w Łódzkiej; Konstantego Butkiewicza, właścicielnika; J. Grzymki, robotnika, Hołdyskiego, ucni 5 kl.; Bronisława Laskowskiego, robotnika; Stanisława Michela, nauczyciela ludowego; Edwarda Rykowski, rzemieślnika; Józefa Sidora, gospodarza; J. Wejtulanisa, gospodarza (litwina), pięciu wskutek zmasakrowania nierozpoznanych.

S. p. przecznych obywateli: Wincentego Domośławskiego, właśc. apteki w Sejnach, w wieku lat 57, zamordowanego we własnym domu; Jana Białokosa, ziemianina, zamęczonego w więzieniu litewskim, i Wandy Szafirówny (Karaskie), kurjerki oddziałów powstańczych.

Nabożeństwo odbyło się z inicjatywy kolegów-powstańców i zbiegów z litewskich więzień.

### Ze świata.

#### Niemcy wobec rozbrojenia Litwinów.

Omawiając zajścia w Szawlach i rozbrojenie tamtejszych wojsk litewskich przez oddziały pułk. Wirgolicza, komendanta II zachodnio rosyjskiego korpusu ochotniczego, pisze prasa niemiecka z nietajoną radością:

«Zachodni rząd rosyjski nie myśli wcale o zrezygowaniu z Litwy. Główny rząd Lenina pada i w Rosji powrócą normalne stosunki, wówczas kwestja rosyjskich państw kresowych będzie załatwiona w przeciągu jednego dnia i to prawdopodobnie nie po myśli życzeń Bateaty.

Byłoby to dla nas pożądanem. Na ród niemiecki musi graniczyć później z Rosją bezpośrednio i nie może dopuścić do tego, by jego bezpośrednia komunikacja z Rosją była udaremniiona lub ograniczona przez takie państwo, jak Litwa i tym podobne.

#### Przed zajęciem Petersburga.

Biuro korespondencyjne donosi z Berlina pod datą 17 bm.: «Deutsche Allgemeine Zeitung» donosi z Kopenhagi: Wiadomości o zajęciu Gatchyny czynią coraz bardziej prawdopodobnym upadek rządu bolszewików. Rosyjskie wojska ochotnicze nie napotkały silniejszego oporu nawet w tak bardzo ufortyfikowanej miejscowości jak Gatchyna. Od tego czasu wojska ochotnicze dotarły do Krasnego Sioła i Carskiego Sioła. Armja Judenicza oddaloną jest od Piotrogradu tylko o 8 do 4 mil. Lotnicy stwierdzili, że na drodze do Petersburga armja ta natrafi już tylko na nieznaczne przeszkody. Z Rewla donoszą, że ministerstwa i urzędy bolszewickie w Petersburgu zamknięto jeszcze 9 bm. Wszelka praca w mieście ustała. «Dagens Nyheter» dowiaduje się z Helsingforsu, że bolszewicy postanowili opuścić Petersburg, ponieważ wojska ich odmówiły obrony miasta.

### KRONIKA.

#### Z WILNA.

— **Otwarcie Rady Miejskiej.** We środę 22 października o godzinie 6 1/2 wieczorem będzie pierwsze organizacyjne posiedzenie Rady miejskiej. Odbędą się wybory Prezydenta, Wice-Prezydenta i 4 ławników.

Wejście dla publiczności przez bramę i dziedzińiec domu № 3 przy ulicy Dominikańskiej tylko za biletami, które dostawać można u Radnych. Każdy z 48 Radnych ma do rozdania po 2 karty wstępu.

O godz. 10-tej rano w kościele św. Jana, tradycyjnym kościele dawnej Rady Miejskiej z czasów przedrozbiorowych odbędzie się uroczyste nabożeństwo, które odprawi X prałat Michalkiewicz w asyście księży prob. Kuleszy i Olszańskiego. Kazanie wygłosi X. J. Stenkiewicz.

— **Hojne stypendjum.** Jak dowiadujemy się Warszawskie Tow. Ubezpieczeń za pośrednictwem swej tutejszej filii ofiarowało na stypendja przy wileńskim Uniwersytecie Stefana Batorego dwadzieścia pięć tys. marek. Obył piękny ten przykład znalazł jak najwięcej naśladowców wśród kierowników większych firm i wogóle osób zamożnych, których stać na podobny dar dla przyszłości młodego pokolenia — młodej Polski naszej.

— **Zarząd ohrześcijańskiego związku zawodowego** stolarzy, cieśli i będąrzy uprasza członków związku o przybycie na ogólne zebranie we wtorek 21-go bm. do sali związków zawodowych przy Centrali, św. Jańska № 21 o godz. 6 wiecz.

— **Zarząd Kursów dla dorosłych przy Lidze Robotniczej**, uprasza pracodawców i gospodynie domu o uwalnienie służby i podwładnych na dwie godziny wieczorem od 7 do 9-ej na lekcje i wykłady.

— **Z Uniwersytetu** komunikują nam:

Kandydaci na słuchaczy Uniwersytetu, którzy mają się poddać egzaminowi wstępnemu z języka polskiego winni się zgłosić na wtorek 21 bm. lub w środę 22 bm. w Kancelarji Uniwersytetu (ul. Uniwersytecka 7, I-e piętro) od 12 — 2 popoł. Przy zgłoszeniu uściśle należy takse 10 złotych mk., poczem wyznaczony zostanie kandydatowi dzień i miejsce egzaminu.

Egzaminy odbywać się będą grupami w dniach od środy 22 bm. do soboty 25 bm. włącznie i składać się będą z części pisemnej od godz. 2—3 popoł. i części ustnej od 6—8 wiecz.

Do egzaminu pisemnego przynieść należy arkusz papieru podpisany u góry imieniem i nazwiskiem kandydata, atrament, pióro i bibułę.

Taksa nie podlega zwrotowi i przepada wraz z stawianiem się kandydata do egzaminu.

Termin wpisów dla tych, którzy złożyli egzamin wstępny, przedłuża się do 28 bm. włącznie.

— **Posiedzenie.** Dzisiaj o godzinie 7 wieczorem w szpitalu dla starozakonnych (Zawala), odbędzie się posiedzenie Towarzystwa lekarskiego.

— **Z Tow. Rybackiego.** W dniu 4 tym października rb. w sali Zarządu Dóbr Państwowych — Pohulanka 24, odbyło się zebranie Towarzystwa Rybackiego. Na zebraniu tym przewodniczył Pan Władysław Kiewlicz, który zaprosił na referenta ustawa Towarzystwa Pana Franciszka Dużewicza, dzierżawcy jezior w Grodzieńszczyźnie. Po szczegółowym wyjaśnieniu przez referenta celu i zadań T-wa, statut jednogłośnie przyjęło. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu.

Wybrano: za prezesa honorowego T-wa Pana Bolesława Świętorzeckiego, Naczelnika Zarządu Dóbr Państwowych, za rzeczywistego prezesa T-wa Pana Władysława Kiewlicza. Na wiceprezesa Pana Franciszka Dużewicza. Na skarbnika Pana Wacława Korbuszewskiego. Na sekretarza Pana Jana Solimaniego.

Ponieważ celem Towarzystwa jest

szersza działalność, Towarzystwu nadano nazwę: «Polskie Towarzystwo Rybackie Wód Litewskich» z siedzibą w Wilnie, tymczasowy adres S-to Jerska 42 m. 10. Następnie ogólne zebranie naznaczono na dzień 29-go listopada r. b.

**— Kursa przygotowawcze i seminarjum nauczycielskie.** Ze wszystkich stron kraju dochodzą wieści, że ludność chce dzieci swoje uczyć, że chce szkół, że woła o nauczycieli. Mimo głodu i nędzy, mimo strasznego niszczenia wojennego czują rodzice, że niedość dzieci nakarmić i przyszywać, że coś więcej im dać trzeba, by byli dobrymi obywatelami kraju, by im się łatwiej żyło: trzeba im dać naukę. Nauki chcą wszyscy, o szkoły zawsze wołają, a tu brak nauczycieli! Każde dziecko byle zdrowe i pilne, może się teraz wykształcić na nauczyciela. Po kilku latach nauki zdobędzie sobie piękne i zaszczytne stanowisko i swoją pracą dobrze się zasłuży krajowi, zdobędzie sobie byt skromny ale pewny, boć

żaden nauczyciel nie zostanie bez zarobku; zdobędzie sobie nawet zabezpieczenie starości, bo starszy, spracowany nauczyciel otrzymywać będą od państwa emeryturę. Abyby młodzież mogła się kształcić na nauczycieli Zarząd Okręgowy Szkół Wileński otwiera dwuletnie kursa przygotowawcze do seminarjów nauczycielskich. Przymiłowani będą chłopcy i dziewczęta, którzy skończyli szkołę przygotowawczą i mają lat co najmniej 13. Ci, co przejdą te kursa, będą przyjęci do seminarjum nauczycielskiego i tam już wykształcą się na nauczycieli. Nauka będzie bezpłatną. Zdolniejsi uczniowie seminarjum będą dostawać zapomogi czyli stypendja. Zapisywać się można codziennie od 1 — 2 przy ul. Dominikańskiej, Hotel Europejski, Wydział Szkolny, III piętro.

Do seminarjum mogą wstępować odrazu ci, którzy ukończyli 4 kl. szkoły średniej.

Inspektor Szkolny Okręgu Wileńskiego. Węślawski.

**— Polski Teatr Nowoczesny.**

Nowy program Teatru Nowoczesnego niezwykle barwny i urozmaicony, cieszy się olbrzymim powodzeniem. Na całość programu składa się malownicza operetka C. Danielewskiego «Skarb z kominem» z melodyjną muzyką Kochana oraz bogaty dział koncertowy. W wykonaniu operetki przyjmują udział całe towarzystwo, soliści i chór. Balet pod kierunkiem J. Ciesielskiego. Do operetki tej sporządzono nową wystawę. Reżyseruje S. Szosland.

W dziale koncertowym wystąpią: B. Kowalska (przeszłość i teraźniejszość), W. Borkowska i M. Zoner (powrót z jarmarku), L. Sulima-Sułkowska (Matki żołnierzy) Ciesielski (taniec angielski), Szosland (piosenki nastrojowe).

Znakomita tancerka klasyczna Marja Piasecka wykona balet «Bigenja» Glucka, oraz tarantellę. Utalentowany gość lwowski art. Józef Staruszkiewicz wystąpi w swym bogatym repertuarze z monologami humorystycznymi i kpletami.

Początek widowisk o g. 6 i pół i 9 w.

**— Polski Teatr Ludowy** (w gmachu Teatru Miejskiego na placu Ratuszowym) jutro, t. j. we środę 22 b. m. wystawia: «Dwaj nieśmiali» komedijkę w 4 akcie, napisaną przez Alave—Michel i Eugen. Labiche i «Bzik mojej żony», krotoczwil. w 1 akcie przez Andrzeja Marka.

Dla wojskowych 20 proc. ustępstwa.

**OFIARY**

Na stypendjum im. pułk. Boliny-Przymuskiego przy Uniw. Stefana Batorego, złożono w administracji «Dziennika Wileńskiego»:

- Hibzman 3 r., N.N.N. 2 r., X.X. 1 r.
- 50 k., X.X. 3 r., M. L. 3 r., Malinowska 3 r.,
- Możejewska 3 r., Sidorowicz 3 r., Bala-
- kiewicz 1 r., Kostrowicka 2 r., Irena Za-
- wadzka 2 r. 50 k., W. W. 2 r., Romuald
- Czechowicz 10 r., Ksawery Łaks 5 r., Do-
- browolski 10 r., M. Niekraszewiczówna 5 r.,
- J. Marciszewska 3 r., K. Dąbrowska 5 r.,
- B. Pawłowska 2 r., N.N. 5 r., S. Bosolow-
- ska 5 r., Stanisław Pawłowski 3 r., A. B.
- 4 r., Zawadzki 2 r., Rak 5 r., Szmolis 3 r.,
- Antoni Jatowt 2 r., Jan Małasiewicz 3 r.,
- W. Kmiecicki 3 r., W. S. 5 r., J. Perkow-
- ska 3 r., X.X. 1 r., Dzikowska 3 r., Jer-
- maczkówna 5 r., X.X. 1 r. 50 k., Z. 2 r.,
- Malinowska 3 r., Zofia Markiewicz 3 r.,
- K. Zubowicz 10 r., M. Korejtówna 5 r.,
- W. S. 5 r., P. Maczeko 5 r., J. Korzon 5 r.,
- Piekarski 15 r., Połowska 5 r., W. M. 5 r.,
- K. Bukowska 5 r., Budrewiczówna 5 r.,
- Wilkont 5 r., S. S. 2 r., W. Komar 2 r.,
- J. 3 r., A. Swikła 3 r., Lybram 5 r., Dera-
- ski 5 r., Reczyński 3 r., Schneider 5 r.,
- N.N. 3 r., N.N. 5 r., Drob 3 r., Z. Gąsow-
- ski 3 r., Brzozowska 5 r., T. 5 r., Urle-
- nkowska 5 r., B. Kwiatkowski 5 r., Marusz-
- kin 5 r. Ogólna suma wynosi 476 r. 60 k.

**Rutynowany Nauczyciel Gimnastyki**  
 potrzebny do gimnazjum polskiego w Wilnie.  
 Wynagrodzenie od 600 do 900 rb. miesięcznie za 3 do 5 godzin pracy dziennie.  
 Zgłoszenia osobiste gimnazjum I-e męskie—Wilno, Mała Pohulanka II między II rano i 2 po poł.

**NOWOOTWORZONA CENTRALNA RESTAURACJA**  
 przy ul. S-to Jerskiej II (naprzeciwko hotelu Polskiego).  
**Śniadania, obiady i kolacje.**  
 Bufet zaopatrzone w różne zakąski i wina.  
 Koncert trio. Ceny przystępne. A. Maciejewski.

**Kino-teatr WOJSKOWY N. 6** **D Z I S!!**  
**Za winy rodziców,** 1) **Przyjazd Generała Dowbór-Muśnickiego do Poznania** — (ciekawe z natury).  
 Ostrobramska 5. (Sala Miejska)  
 zajmujący obraz w 4-ch dużych częściach **Francuskiej wytwórni „Eclair”**. Temat obrazu «Czy dzieci nieznanymi im rodziców mogą winić tych, którzy unieszczęśliwili ich na całe życie».  
 Początek widowisk o godz. 5, 6 1/2 i 9-ej punktualnie.  
 Ceny miejsc od 50 fen. do 3 Mk. Dla wojskowych o 50% taniej. Wejście swobodne jak dla wojskowych tak i dla osób cywilnych.

**Epilepsin-Spiess**  
 Epilepsja i jej pierwsze objawy, jak zawroty głowy, osłabienie i zamroczenie świadomości, jak i wszystkie choroby nerwowe leczone być winny przez wytwarzanie w osłabionym organizmie substancji krwiotwórczych i odżywianie komórek nerwowych. Stosowany w tych wypadkach brom, w czystej jego postaci i w różnych jego odmianach, nie daje pożądanego wyniku, zwłaszcza, że nie przez wszystkie organizmy jest dodatnio znoszony. Pożądany skutek osiąga się dopiero przez połączenie związków mineralnych z wyciągami roślinnymi, które zawarte w proszkach  
**EPILEPSIN-SPIESS**  
 przyczyniają się do zmniejszenia chorobliwej pobudliwości mózgu i do pośredniego usuwania przyczyn, wywołujących napady epileptyczne lub wogóle objawy nerwowe.  
**EPILEPSIN-SPIESS**  
 wzmacnia organy krwiotwórcze, a przez to wzmacnia organizm i czyni go odporniejszym. Działa odżywczo na komórki nerwowe, więc uzdrawia system nerwowy.  
 Zmniejsza chorobliwą pobudliwość mózgu, a przez to podnosi na duchu chorego.  
 Usuwa przyczyny, mogące wywoływać napady i dzięki temu prowadzi do stopniowego zaniku cierpienia.  
**Epilepsin-Spiess** używany być może przez osoby dorosłe i dzieci według przepisu dołączonego do proszków. Nie jest przykry w użyciu, nie wymaga zmiany trybu życia i nie wywołuje zaburzeń w organizmie.  
**Żądać wszędzie w pudełkach po 15—60 proszków.**

**ŚWIERZBĘ**  
 szybkiej radykalnie usuwa maść z „Kogutkiem” apteki A. Gąseckiego w Warszawie.  
 Nie marnujcie pieniędzy, nie przewlekajcie choroby przez wcieranie bezwartościowych cuchnących maści. We własnym interesie żądajcie w apt. i skl. apt. maści od świerzby tylko z „Kogutkiem”, gdyż ta działa szybko, pewnie, nie niszczy i nie plami bielizny, ma miły zapach. Główny skład Br. Z. i G. Riwlin, Wilno, Rudnicka 10.  
**Pończochy, skarpetki** robi i dorabia i szyje **bieliznę** tanio za Ostrą Bramą, Piwna 11—10  
**Sochacka-Błażewicz.**  
**Obuwie męskie**, damskie, wszelkie przyjmuje zamówienia oraz gotowe. Robota solidna, ceny umiarkowane firma «DOBROCHÓD» Dobroczyzny 2.

**TEATR VARIÉTÉ „APOLLO”** Wronia 5.  
 DZIŚ ZMIANA PROGRAMU. Z UDZIAŁEM:  
**DUET DEBIUR** danse d. espagnole **JANKOWSKA** i **PRONIEWICZ** śpiew (art. teatr. warszawskich). **MICHALSKA** WIENIA pieśniarka. **BRONECKI** we własnym repertuarze. **SIOSTRY FELINI** cygański czardasz. **SZARPNIKA** balet. teatr. warsk. **RAWICZ** — kupiecistka. **RELÓWNA** — pieśniarka. **BERNARDI** — tańce wschodnie (mmlatka). **MODRZEJEWSKA** — kupiecistka. **ZALESKA** — tańce/motyła. **Boczkowska** — tańce hiszpańskie.  
 POCZĄTEK O GODZ. 8 WIB CZ.

**DOM HANDLOWY**  
**M. Raabe i S-ka**  
 WARSZAWA, DZIKA 5  
 poleca ze składu:  
**towary żelazne, narzędzia oraz okucia do drzwi i okien.**

**Studenti**, studentki, młodzi ludzie i panny mogą dostać płatne zajęcia. Zgłaszać się między 2 a 3 i między 8 a 9 wiecz. Królewska 9—2, do czwartku.  
**Zarząd gimnazjum żeńskiego Stow. Nauz. Pol.** poszukuje wykwalifikowanej **nauczycielki gimnastyki**. Zgłaszać się do kanc. gimn. Uniwersyteckiego 3, od II—2.  
**Do sprzedania** futra, niedź, szafa książek (w części religijnej) i pismo św. z Dorego. Ul. św. Ignacego 8, m. 4. 5793  
**Koń** z wozem do wynajęcia, do-wiedzieć się M. Pohulanka № 14—4, od 2—4 787

Powszechnie znany i zalecany przez powagi lekarskie  
**Idealny środek przeczyszczający dla dorosłych i dzieci**  
**Czekolada „DRASTIN-LUBELSKI”**  
 jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych, a także u wytwórcy **aptekarza Józefa Lubelskiego**, w Warszawie, ul. Długa № 16, tel. 109-55.  
**Dr. Wacław Makarewicz** choroby: weneryczne, syfilis «606» i «914», skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od 10 — 1 po poł. i od 4—7 w. Wileńska 12—1. rk  
**Doktor D. Kenigsberg** Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 11—2, 4—7. 8 S-to Jerska № 4.

**DR. KONECZNY** choroby zębów, sztuczne zęby. Jagiellońska 7—2, od g. 10 do 12 i od 5 do 7.  
**Dr. med. S. Kapłan** Spec. choroby weneryczne, syfilis (606—914) i skórne. Przyjmuje od 9 — 10 1/2, 12 — 1, 3 — 5 1/2 i 7 — 8. Przeprowadził się na ul. **Wileńską 11** m. I, wejście z zał. Benedyktyńskiego.  
**Dr. med. B. Szyrwintł** choroby wenerycz. syfilis (606—914), skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od 10—1 pp. i od 4—7 w. Wielka 39. 911  
**Dr. I. Abramowicz** Piwna 7—1 (obok Ostrej Bramy). Choroby skórne, syfilis (606, 914) i weneryczne. Przyjmuje 10—1 i 4—7  
**Potrzebny organista** do kościoła św. Kazimierza. Zgłaszać się do ka. Rudnickiego (przy kość).

**Publiczne targi.** 29 października, o godz. 10-tej rano odbędzie się sprzedaż odpadków starzyn z licytacji. Centrala szpitali miejskich przy ul. Dominikańskiej № 2, pokój 5. Kunigiel.  
**Apt. pom.** poszukuje miejsca w aptece. Wiadomość w adm. «Dz Wil»  
**Buchalter(ka)** wykwalifikowany potrzebny zaraz do Urzędu Powiatu Trockiego, posiada etatowa, uposażenie klasy VIII. Otwarty z curriculum vitae przesyłać pod adresem: Troki—Urząd Powiatowy. 810  
**Przejazdem** ul. Lipówką, Bazylijską i Zawalną zgubiono maszynę do pisania, uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie do księgarni J. Zapaśnika przy ul. Dominikańskiej 4. Za wynagrodzeniem 200 rub.

**Do sprzedania** resztki białostockich kasterów na męskie i damskie kostiumy—2 arsz. szer. rozmaitych kolor. po 15 r. arsz. Wielka 50—1 wejście z bramy po lewej ręce na 2-m piętrze. 50  
 Ktokolwiek wiedział o miejscu pobytu Alojzego Zakrzewskiego (p. por.) i Edwarda Zakrzewskiego (chorąży) proszony jest zawiadomić Sidorowicza, Admin. «Dziennika Wileńskiego». 5804  
**Uczę pisać na maszynie** II Portowa 10—4. K. Pawłowiczowa. 48